Sto lat, Mistrzyni!



Od siebie:

Kiedy kiwasz starszego kuzyna między dwoma plecakami ustawionymi na trawie zamiast słupków, widać od razu, kto tu rządzi na boisku.

Życzę Ci silnego kopnięcia lewą nogą i tylu goli na podwórku, ile tylko pomieści całe popołudnie.